№ 135. Środa 15. Czerwca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dalszy ciąg darów wpłynionych na wystawienie korpusu ochotników z powiatu Przemyskiego.

Złożyli mieszkańce miasta Przemyśla i przedmieść 396 zł. 84 c. i obligacye pożyczki na 20 zł.. Przemyskie cechy: szewski 50 zł.. krawiecki 10 zł., rzeźnicki 10 zł. 50 c.. przewielebni: Imx. biskup obrz. łac. Wierzchlejski 400 zł., Imx. biskup obrz. gr. k. baron Jachimowicz 200 zł., Imx. infułat Hoppe 30 zł., Imx. łac. kanonicy: Kirchenberger 30 zł., Zemiański 21 zł., Pawłowski 20 zł., Skwirczyński 10 zł., WW. hrabia Adam Starzeński, właściciel dóbr Krzyweza 105 zł., Franciszek Drużbacki, właściciel dóbr Prałkowiec 10 zł. 50 c., Jo. Książę Adam Sapieha 50 zł., hrabina Julia Dembińska, właścicielka dóbr Ruszelcyc 10 zł., Eustachy hrabia Dembiński, właściciel dóbr Nienadowy 10 zł., Marya hrabina Pinińska 2 zł., Amalia hrabina Stadnicka 40 zł., Narcyz Puchalski, dzierzawca dóbr Żurawicy 20 zł., Michał Nowakowski, dzierzawca dóbr Buszkowiczek 3 zł. 15 c.. Stefan Serednicki. zarządca dóbr obligacye pożyczki na 20 zł.. Imx. g. k. proboszcze: A. Dobrzański z Walawy 2 zł. 10 c., M. Łukasiewicz z Wyszatyc 1 zł. 5 c., A. Burzyński z Wyszatyc 10 zł. 50 c., L. Zahradnik z Bolestraszyc 2 zł., Jakób Łukasiewicz z Żurawicy 2 zł., J. Olszewski, prywatny urzędnik w Krasiczynie 1 zł. 5 c., St. Czerkawski, dzierzawca dóbr Kupny 5 zł. 25 c., Ix. Ant. Łużecki, gr. k. proboszcz w Skopowie 4 zł., Ix. Łados, proboszcz w Babicach 27 zł., Ix. Hilary Czerniański, gr. k. proboszcz w Krzywczy 1 zł. 5 c., Ix. Józef Bednarski, łac. proboszcz w Krzywczy 5 zł., Ix. Jan Karpiński, gr. k. proboszcz w Wapowcach 2 zł., Mieszkańce gmin: Babice 20 zł., Bachów 34 zł., Batycze 17 zł., Bełwin 8 zł. 5 c., Bolestraszyce 72 zł., Buszkowiczki 12 zł., Cisowa 18 zł., Duńkowiczki 13 zł.. Hołowice 7 zł., Hurko 27 zł., Hureczko 19 zł., Kosienica 32 zł., Krasice 6 zł., Krasiczyn 6 zł., Krzeczkowa 16 zł., Kruhel 10 zł., Komara 3 zł., Korytniki 17 zł., Kupna 6 zł., Krzywiecka wola 14 zł., Kunikowce 6 zł., Łentownia 5 zł., Maćkowice 44 zł.. Mielnów 3 zł., Nienadowa 50 zł., Orzechowce 20 zł., Olszany 20 zł., Ostrów 19 zł., Przekopana 17 zł., Rzeczpol 14 zł., Rokszyce 13 zł., Srednia 10 zł., Sliwnica 10 zł.. Skopów 25 zł., Tarnawce 17 zł.. Ujkowice 31 zł., Wapowce 10 zł., Wilcza 11 zł., Wyszatyce 90 zł.. Żurawica 68 zł., Chyrzyna 13 zł., Buszkowice 15 zł., Hucisko 18 zł., Krzywcza 19 zł., Prałkowce 11 zł., Walawa 38 zł., Ruszelczyce 11 zł.

Sprawy krajowe.

Lwów, 14. czerwca. Szkoła dla dziewcząt w Tarnopolu dostarczyła 21 ℔ i 16 łutów szarpii i bandażów na użytek c. k. armii. a mieszkanki Załoziec ofiarowały na ten sam użytek 20 ℔ szarpii i bandażów.

Na potrzeby państwa w ciągu wojny wpłynęły następujące dalsze ofiary: Urzędnicy c. k. urzędów powiatowego i podatkowego w Buczaczu ofiarowali miesięcznie 5% z swoich pensyi na czas wojny. Urzędnicy c. k. urzędu powiatowego i podatkowego w Założcach 16 zł. w. a. miesięcznie na czas wojny. Urzędnicy c. k. urzędu powiatowego i podatkowego w Radziechowie rocznie 156 zł. w. a. na czas wojny. W. Franciszek Frichtel, asesor urzędu gminnego w Sniatynie rocznie 210 zł. w. a. na czas wojny. Urzędnicy c. k. urzędu powiatowego i podatkowego w Chodorowie 16 zł. w. a. na czas wojny. P. Lubin Preyer, oficyał sądu obwodowego w Stanisławowie 10 zł. 15 c. w. a. P. Karol Woschalik, c. k. inżynier-asystent miesięcznie 6% swojej pensyi na czas wojny. W. Schumann, c. k. przełożony powiatu 10 zł. w. a. miesięcznie na czas wojny. Urzędnicy c. k. władzy obwodowej urzędu pocztowego, powiatu budowli gościńców i stacyi telegraficznej w Tarnopolu miesięcznie 39 zł. 63⅓ w. a. na jeden rok.

Wiedeń, 12. czerwca. Jego c. k. apostolska Mość nakazał drugie uzupełnienie wojska w bieżącym roku, przyczem wykupno zostało zawieszone. Dalej według otrzymanego w Insbruku telegramu Jego cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia namiestnika Karola Ludwika z Botzen z dnia 6go b. m. raczył Jego Mość Cesarz uwzględnić niemiecki Tyrol i Vorarlberg przy drugim poborze rekrutów w ten sposób, że na obwód Tryentu, który w ogólności nie bierze udziału w formowaniu strzelców dla obrony kraju, przypada mniej więcej 1000 ludzi, a na resztę kraju mniej więcej tylko 300 ludzi. Względem tych gmin i powiatów obwodu Tryentu, który biorą czynny udział w obronie kraju wydaną zostanie instrukcya dodatkowa.

— Wczoraj po południu o godzinie 2 minucie 30 umarł tu w swojej wili „am Rennwege" Klemens Wacław Lotar Książę Metternich-Winneburg po krótkiej słabości; jeszcze dnia 15. maja obchodził wesoło w familijnem gronie swoją 86 rocznicę swego urodzenia. Jak jego imię przez cały szereg lat ściśle było połączone z dziejami Austryi i Europy, tak aż do ostatniej chwili swojego życia, duchem i sercem czynny brał udział w losach cesarstwa w którem jak w swych młodszych latach upatrywał powołanie występować w obronie porządku, prawa i pokoju Europy przeciw systemowi powszechnego obalenia.

— *Wiedeńska gazeta* pisze: Dotąd niebyliśmy w stanie umieścić dokładnych wiadomości o stratach w c. k. wojsku w utarczce pod Palestro w Piemoncie z dnia 31. z. m. gdyż wypadki a głównie długie utrudzające pochody wojska opoźniły nadesłanie wykazów od pojedyńczych oddziałów wojsk. Dziś dopiero możemy podać do publicznej wiadomości nazwiska poległych i rannych oficerów.

Z 7. batalionu strzelców znajdują się między nieodszukanymi major Tobias Hohendorf i kapitan Gustaw Linder, a między rannymi porucznik Gottfried Nokrodt, podporucznik Fürrich i Prokop.

Z 12. pułku piechoty Arcyksięcia Wilhelma polegli: kapitanowie: Hipolit Szychławski i Franciszek Kupelka, porucznicy: Edward Pürder, Otto Schwarzbeck i Józef Feldmann, podporucznicy: Rudolf Hoffmann, Karol Kranzfelder, Jan Prekarski i Antoni Ottmacer. Ranni zaś są: kapitan Schlath, porucznik Teodor Krynicki, podporucznik Józef Fuchs.

Z 12funtowej bateryi nr. 7, siódmego pułku artyleryi polowej nieodszukany kapitan Karol Hausenbles.

Jenerał-major i brygadyer Leopold Weigl i tegoż adjutant brygady porucznik Aloizy Seemann z 6. pułku piechoty Arcyksięcia Henryka znajdują się między rannymi.

Ogólna strata na dniu 31. maja wynosi w zabitych 15 oficerów 513 ludzi; w rannych 1 jenerał, 23 oficerów i 878 ludzi w nieodszukanych 6 oficerów, 774 ludzi i 53 koni.

Niewiadome dotąd jeszcze nazwiska innych rannych i poległych oficerów poźniej zostaną ogłoszone. Nazwiska zaś żołnierzy poległych i rannych obwieszczone zostaną w swoich powiatach.

— Pod napisem: „O teraźniejszym stanie rzeczy na bojowisku, o francuskich planach wojennych i. t. d.“ przytacza gazeta wiedeńska następującą rozprawę *N. Preuss. Ztg.*:

„Przed kilkoma tygodniami, kiedy Cesarz Ludwik Napoleon wystąpił na widownię włoską z szumnym rozkazem dziennym, wypadało sądzić, za najprzód uderzy na Pawię i Piacencę Potrzeba mu było wyparować fzm. Gyulaja z obronnej pozycyi jego w trójkącie między Tyczynem i Padem, a następnie rozpocząć właściwą kampanię od oblężenia a przynajmiej obsadzenia Pawii i Piacency. Byłoto zapewne trudne zadanie, lecz nie mogło być inaczej, jeśli narody miały rzeczywiście uwierzyć przyrzeczeniu cesarskiemu i mieć niezachwiane przekonanie o dobrych chęciach Cesarza Ludwika Napoleona, że istotnie zamierza wyprzeć Austryaków z całych Włoch. Jakoż z początku byłoto zapewne zamiarem jego działać przeciw Piacencyi i Pawii, lecz nagle dowiadujemy się o tem, że plan ten zmienił, rzucił się na prawe skrzydło Austryaków, przekroczył Tyczyn, przełomał siłę ich zbrojną i wkroczył do Medyolanu. To wszystko sprawi niezawodnie wielkie wrażenie na ludność paryską; wjazd Cesarza do Medyolanu przedstawiony w cyrku Frankoniego może się wydać także świetnie, lub mieć rzeczywiście ważność w oczach teraźniejszego władcy Francuzów, lecz pod względem strategicznym nie ma wielkiego znaczenia pochód ten na Medyolan. Widać z tego, że Cesarzowi Ludwikowi Napoleonowi chodziło najprzód więcej o powodzenia pozorne, niż rzeczywiste. W Medyolanie, Como, Bergamo a nareszcie i w Brescyi znajdą Francuzi wszędzie najżyczliwsze sympatye rewolucyjne, lecz miast tych przeciw przemocy utrzymać nie można. Cesarz Ludwik Napoleon może więc śmiało odbywać pochód swój tamtędy śród okrzyków ludności bez narażenia się na straty. Wiele jednak przez to także nie zyska, gdyż począwszy od Tyczynu do Mincio nie ma żadnej pozycyi, którejby wziąść lub oskrzydlić nie można z Tyrolu lub z Piacency.“

— *Indépendance* mówi w opisie bitwy pod Magentą między innemi:

„Sprostowanie umieszczone w naszych kolumnach nie sprawdziło się; Austryacy nie 36 lecz tylko 4 dział utracili, a to może już stanąć za dowód, że odwrót ich nie był rozsypką, lecz odbył się w dobrym porządku. Jakoż nawet i w Paryżu zdają się śród powszechnego uniesienia pojmować już lepiej właściwy stan rzeczy. Sprzymierzeni ponieśli bardzo wielkie straty, a mianowicie ucierpiały mocno wojska ich wyborowe. Jedne i te same pozycye zdobywano i tracono sześćkrotnie przez nieliczne oddziały wojskowe. Pierwotna liczba 6000 poległych i rannych Francuzów i Sardyńczyków była niedokładna, gdyż teraz słychać o 3000 poległych, 9000 rannych, o 1000 zebranych jeńcach, i że 75 wyższych oficerów jest jak na teraz niezdatnych do boju.

Jenerał Edgar Ney ma być ranny, marszałek Canrobert także (lecz to podobno wieść mylna), i omal że niewpadł w ręce ułanów. Pułk zuawów z gwardyi stracił trzecią część swych ludzi — około 700. Znaczne posiłki odkomenderowane z armii lugduńskiej i paryskiej wyprawiono do Włoch. Admirał Bouet-Villaumez wybiera się z Toulonu na morze, i zapewne rozpocznie działanie wojenne u wybrzeży weneckich.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące obwieszczenie:

Dyrekcya uprzywilejowanego austryackiego banku narodowego wymierzyła dywidendę na pierwsze półrocze 1859 roku po trzydzieści złotych austryackiej waluty od każdej akcyi bankowej.

Ta dywidenda może być podnoszoną zaczawszy od dnia 1go lipca b. r. w tutejszej kasie akcyi za złożeniem wydanych kuponów albo za kwitem według przepisów ostęplowanym.

W pierwszej połowie miesiąca lipca 1859 r. ogłoszony będzie publicznie przegląd wszystkich dochodów narodowego banku z pierwszego półrocza.

Wiedeń, dnia 9. czerwca 1859 r.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 4. czerwca. Powstańcy, którzy ukazali się w okolicy Walencyi, zostali pojmani.

— Inauguracya pierwszej sekcyi żelaznej kolei z Madrytu do Saragosy nastąpiła dnia wczorajszego.

— W Portugalii zajmują się uorganizowaniem armii rezerwowej.

— *Correspondencia autografa* z dnia 4go b. m. zbija wiadomość o nastąpić mających zmianach w dyplomatycznym korpusie.

— Dnia dzisiejszego rozpoczął się w senacie proces przeciw exministrowi Collantes. Na tem posiedzeniu ograniczono się na odczytaniu aktów instrukcyi. Publiczność oczekuje zakończenia tego procesu z wielką niecierpliwością.

Anglia.

(Posiedzenie z d. 6. czerwca. — Dyskusye w parlamencie.)

Londyn, 9. czerwca. Wczoraj odbyła się wielka uczta nadworna, na którą sproszono 1900 gości. Dnia dzisiejszego przywdział dwór żałobę po zmarłym Królu neapolitańskim, od czego jednak uwolniono szczegółowym rozkazem tych wszystkich, którzy pojutrze zbiorą się na recepcyę (Drawing-room). W przyszły wtorek lub środę odjeżdża familia królewska do Windsoru, i będzie na wyścigach konnych w Ascot. Księżna Kent ma się już lepiej, i podobno jeszcze dnia dzisiejszego przesiedli się do Frogmore.

Rozstrzygnięcia izby niższej względem dalszego istnienia gabinetu nie spodziewają się prędzej, jak dopiero jutro wieczór. P. D'Israeli oświadczył w przemowie swej życzenie, by przystąpiono do głosowania zaraz na pierwszem posiedzeniu wieczornem. Lecz opozycya nie przystała na to, gdyż 17 członków jej nie złożyło przedwczoraj jeszcze przysięgi, i dlatego nie mogli głosować. A że rozstrzygnięcie zawisło teraz od nie wielkiej liczby głosów, o tem obydwa główne stronnictwa izby są przekonane dostatecznie. Jakoż i hr. Derby przyznał to w izbie wyższej, „że wypadek nowych wyborów parlamentowych nie wypadł całkiem pomyślnie dla ministeryum.“ By więc ministeryum nie mogło korzystać z wypadku wspomnionego, usiłowała opozycya przeciągnąć przedwczorajsze rozprawy wieczorne za pomocą kilku mniej znaczących mowców do północy, i dopiero wtenczas wystąpił Palmerston. Lecz było już za poźno, by rozpoczynać głosowanie, i ztąd też poszło, że tego wieczora żaden z przywódców stronnictwa ministeryalnego nie brał udziału w rozprawach, a z opozycyi prócz lorda Palmerstona nie wystąpił nikt ze znakomitszych mowców. Dzisiaj złożyło już przysięgę tych 17 członków z opozycyi, a wielu nieobecnych zjechało do Londynu. Wkrótce więc przystąpią już do głosowania.

— *Na posiedzeniu izby niższej* z 6. czerwca przyszła kolej na starozakonnych członków parlamentu, by rotę przysięgi złożyli stosownie do zapadłej dnia poprzedniego rezolucyi na wniosek p. Walpole. Baron Lionel Rothschild, deputowany za City oświadczył, że zwyczajnej roty przysięgi nie może złożyć z powodu chrześciańskiego ustępu jej finalnego.

Lord *John Russell* zaproponował wiadomą, na ten wypadek przewidzianą rezolucyę, by deputowanych starozakonnych uwolniono od tego ustępu roty.

P. Newdegate protestował jak zawsze przeciw zacieraniu barwy chrześciańskiej w zgromadzeniu, a prócz tego opierał się przeciw przypuszczeniu Rothschilda do izby i zasadzie narodowości popieranej w tej mierze od liberalistów. Jakoż żaden żyd nie może z powodu swego wyznania starozakonnego być ani Anglikiem, ani Austryakiem, Francuzem, Neapolitańczykiem, Niemcem lub Hiszpanem, w których to narodach znachodzą się członkowie familii Rothschildów.

Lord *John Russell* spodziewa się, że nikt nie zarzuci mu braku grzeczności, jeśli uwagi szanownego mowcy zostawi bez odpowiedzi. Izba niższa rozpoznała dostatecznie ten przedmiot i kwestyę już rozstrzygnęła. Następnie przyjęto rezolucyę bez głosowania, a Rothschilda przypuszczono do złożenia przysięgi.

— Z dyskusyi na dniu 7go w parlamencie, przytacza *Gazeta wied.* jeden punkt, który najdokładniej charakteryzuje całą kwestyę. „Jawnie okazała się, mówił lord Palmerston, niezdolność teraźniejszego gabinetu w kierowaniu sprawami zagranicznemi; zdaniem jego rząd angielski sam swem postępowaniem sprowadził teraźniejszą wojnę. Okazał nieznajomość prawdziwego stanu rzeczy, sadząc, że niebezpieczeństwo wojny zagraża ze strony Francyi i Sardynii, podczas gdy rzecz miała się przeciwnie. Gdyby nie był wychodził z tego mylnego przypuszczenia, byłby w obec Austryi prowadził inną mowę, i tym sposobem możeby był zapobiegł wybuchnieciu kroków nieprzyjacielskich.“ Na takie słowa — mówi *Gaz. wied.* — które tak bez ogródki przemawiają za tyranią Ludwika Napoleona Bonapartego na stałym lądzie, nikt nie może wątpić, jaka rolę będzie odgrywać Anglia, gdy gabinet Derbyego upadnie.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Wypadki dzienne. — Poseł do Neapolu. — Straty w wojsku francuskiem.)

Paryż, 9. czerwca. Jej Mość Cesarzowa przyjmowała wczoraj hrabię Kisielewa, posła rosyjskiego, na posłuchaniu prywatnem.

Z rozkazu ministra wojny mają wszystkie wojska przeznaczone do obozu pod Chalons udać się tam pieszo, a nie koleją żelazną, i składać się mają z dwóch dywizyi piechoty i jednej dywizyi jazdy.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Wręczony Królowi Wiktorowi Emanuelowi w obecności Cesarza Napoleona adres miasta Medyolanu, w którym z odwołaniem się na „pakta z roku 1848“ domagano się wcielenia Lombardyi do Sardynii, podał sposobność jednemu z korespondentów *Indépendance Belge*, do umieszczenia następującej uwagi:

„Napoleon nie myśli bynajmniej zarządzać osobistym swym wpływem krajami, które jego armie i zwycięztwa wyswobodzą. Nad krajami temi nie chce przywłaszczać sobie ani prawa panowania, ani prawa zaboru. Jest raczej tego zdania, że po wyswobodzeniu Włoch z pod panowania austryackiego Europa powołana jest do uregulowania kwestyi włoskiej względnie na ten wielki wypadek. Kongres zawyrokuje stanowczo w sprawie wspólnych widoków krajów włoskich i równowagi europejskiej o losie oderwanych krajów od Austryi. Zwycięztwo polegające więc na sprawiedliwości i umiarkowaniu, nie może wywołać żadnych nieporozumień, ani takich trudności, którebyabwić zdołały niepokojem umysły trwożliwe.“

Przytaczamy tu korespondencyę tę — pisze dalej gazeta wiedeńska — nietylko dlatego, że treść jej wewnętrzna jest prawdopodobna, t. j. przypada dobrze do systemu omamienia, kłamstwa i obłudy, jaką bonapartyzm zamiary swe osłania, lecz także i z tej

przyczyny, by ostrzedz i tych, którzyby dla swej łatwowierności mogli paść ofiarą tego systemu. Cesarz Ludwik Napoleon mówi więc, że chce Austryę wyprzeć z Włoch, a w razie, gdyby mu się to powiodło, poruczyć kongresowi rozstrzygnięcie co do organizacyi półwyspu. Lecz wie on dobrze o tem, że gdyby z walki teraźniejszej wyszedł zwycięzko, natenczas Europa pozbawiona będzie swej wolności, a on będzie nad nią panować.

— Wiadomość o odnowieniu dyplomatycznych stosunków między Francyą a Neapolem została uzupełnioną następującą półurzędową notą w Monitorze: „Ponieważ cesarski rząd zgodnie z rządem Jej Mości Królowy Anglii postanowił odnowić swe dyplomatyczne stosunki z rządem Obojga Sycylii, zatem baron Brenier udaje się jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Jego cesarskiej Mości do Jego Mości Króla Obojga Sycylii do Neapolu. P. baron Brenier równocześnie wręczy odpowiedź Cesarza na zawiadomienie, które uczynił margrabia d'Antonini o wstąpieniu na tron Króla Franciszka II. Obojga Sycylii." P. Brenier wyjechać ma do Neapolu w przyszłą niedzielę. Pierwszym jego sekretarzem ambasady mianowany został p. Aimé d'Aquen. Sir G. Elliot, nowy angielski poseł w Neapolu, przybył już dnia 6. b. m. do Marsylii.

Liczbę francuskich żołnierzy zabitych i rannych pod Magentą oceniają rozmaicie. Urzędowe raporta nie doszły do wiadomości publicznej. Według tymczasowego obliczenia wynosić może ogólna liczba niezdatnych więcej do boju do 15.000 ludzi. Gwardya, licząca między rannymi czterech pułkowników, ucierpiała najwięcej; jedna z brygad gwardyi dowodził jenerał Clerc. P. Boutteville, pułkownik gwardyi, także miał poledz. Liczba wyższych oficerów, którzy zostali niezdatni do walki, wynosić ma do 76. Król Wiktor Emanuel otrzymać miał także lekką ranę w prawe ramię.

— Słychać o powrocie marszałków Baraguay d'Hilliers i Vaillant do Francyi, gdyż w ciągu kampanii ich zdrowie znacznie zostało nadwątlone. Marszałka Baraguay d'Hilliers zastąpi zapewne jenerał Forey, a p. Vaillant minister wojny p. Randon, którego znowu zastąpi zapewne jenerał Schramm.

Szwajcarya.

(Ścisłe zachowanie neutralności.)

Po zajęciu na nowo Varese przez Austryaków schronili się mieszkańce masami na terytoryum szwajcarskie. Od rana do póżna w wieczór (dnia 1. czerwca) cisnęły się fura za furą. Przyjechało kilka set wozów. Chiasso było przepełnione emigrantami wszelkiej płci i stanu. Kobiety, starce, matrony i dzieci snuły się po ulicach, a bardzo mało było mężczyzn w pełnej sile wieku. Jenerał Bontems nakazał natychmiast internowanie tych emigrantów. Radykalna rada gminy w Chiasso nie chciała do tego się przychylić i podała się do dymisyi. Bontems posłał kompanię na egzekucyę, która się u mieszczan zakwaterowała. Rada gminy odwołała swą dymisyę i wtedy wykonano z wszelką ścisłością internowanie. Już dnia 1go czerwca odjechała większa część cudzoziemców bawiących od dawna w Chiasso. Nietylko z Chiasso, lecz z całego okręgu Mendrissio musiano ustąpić. Rządowy organ *Democrazia* zapytuje z gniewem czyli w kantonie tessyńskim ogłoszony jest stan oblężenia? Komenda pograniczna wsparta przez radę federacyjną odpowiada na takie zapytanie ścisłem wypełnianiem swej powinności.

— Ogłoszony w Bernie dnia 9. b. m. telegram donosi:

„Forpoczty wojska szwajcarskiego pod rozkazami majora Latour spostrzegły dziś o 4. godzinie zrana trzy austryackie wojenne paropływy na Lago maggiore, które u wnijścia na wody szwajcarskie kilka bark holowały. Natychmiast przytrzymał je Latour, udał się na pokład okrętu „Radetzky" i odprowadził do Magadino, gdzie obok pięciu sardyńskich parowców wojennych strzegą je wojska szwajcarskie."

Włochy.

(Nowiny dworu neapolitańskiego.)

Neapol, 1. czerwca. Dziś rano była wielka recepcya u Jego Mości nowego Króla i Królowy w Capo di Monte. Cały dyplomatyczny korpus był obecny. Czekają tu z niecierpliwością, jaki obrót wezmą dyplomatyczne stosunki królestwa obojga Sycylii z głównemi mocarstwami zostającemi w wojnie. Trzy angielskie okręta wojenne zarzuciły tu teraz kotwicę i jak inne okręta w Malcie, oczekują spokojnie dalszego toku wypadków.

Niemce.

(Pożyczka pruska. — Pogłoski zmiany ministeryum w Berlinie. — Rosyjska Cesarzowa matka oczekiwana w Sanssouci.)

Berlin, 10. czerwca. Udział w nowej pruskiej pożyczce rządowej w kwocie trzydziestu milionów, na którą 6. b. m. urzędownie rozpoczęto subskrypcyę, można nazwać wielkim i powszechnym, gdyż według obwieszczenia subskrybowano już piątą część. Także i zagraniczne wielkie miasta handlowe a głównie Amsterdam, Frankfurt n. M. i Hamburg uznając przyjęciem znacznych sum najkorzystniejsze warunki emisyi, udowodniły jakie zaufanie mają wpruskiej administracyi finansowej.

— W Berlinie obiegała pogłoska, że pan Schleinitz minister spraw zagranicznych zamyśla usunąć się z urzędu, i że go hrabia Bernstorff zastąpi. *Bresl. Ztg.* zbija tę pogłoskę dodając, że prócz hrabi Bernstorffa powołani zostali także pan Usedom z Frankfurtu nad Menem i legacyjny radca Arnim z Wiednia do Berlina, gdzie hrabia Pourtales kr. poseł w Paryżu, obecnie jeszcze bawi.

Neue Pr. Ztg. pisze: Jej Mość rosyjska Cesarzowa matka spodziewana jest w Sanssouci na 22. czerwca. Wyjazd z Petersburga nastąpić ma 15. b. m.

Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

Szef inżenieryi pierwszej armii jenerał-lejtnant Hansen wrócił z Petersburga do Warszawy. Sardyński pułkownik Salomone jadąc z Bukaresztu i omijając Austryę, przejeżdżał na Warszawę i Polskę.

— Podróże oficerów i jenerałów za granicę są rzeczywiście dość liczne, jednak większa część tych oficerów należy do korpusu armii albo do tych, którzy od ostatniej wojny zostają na reformie. Oficerowie czynnej armii, pomimo panującej tu ciszy rzadko tylko udają się z urlopem za granicę. Nietylko pod Warszawą ale także i w innych kantonach sześciu korpusów armii zaciągać będą w lecie obozy a Cesarz, który w upłynionym roku zwiedzał okręg Wołgi, wybiera się przy końcu bieżącego lata do południowych gubernii, gdzie odbywać będzie przegląd swoich wojsk po raz pierwszy od nowego przekształcenia. W powrocie zwiedzi Warszawę i w ówczas dopiero zaczną się manewry właściwe.

Grecya.

(Interpelacyo w izbie deputowanych.)

W izbie deputowanych interpelowano rząd względem pogłoski, jakoby Grecya na wezwanie austryackiego rządu ochraniać miała swym pawilonem austryacką marynarkę handlową. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że ani austryacki rząd, ani austryaccy poddani ani zanosili takiego żądania i że wiadomość ta jest zupełnie zmyślona.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Donoszą z Konstantynopola z 27. maja, że przygotowania na przyjęcie Jego cesarzew. Mości Wielkiego Księcia Konstantyna są bardzo świetne i na wielki rozmiar. — Z Anatolii nadchodzą ciągle kontyngensa wojskowe, które wyprawia rząd do wszystkich części Rumelii, do Szumli, Sofii, Nissy, Belgradu, Bosnii i na granicę Montenegryńską. Turecka eskadra odpłynęła na śródziemne morze. Przyspieszają wysłanie zamówionych w Anglii paropływów i łodzi kanonierskich. W Tesalii obiegają niepokojące panslawistyczne pogłoski, a w Konstantynopolu sądzą, że Rosyanie ściągają znaczne masy wojsk nad Prutem. W Belgradzie chcieli przestraszeni tureccy poddani schronić się do fortecy, ale Osman Basza rozkazał im pozostać spokojnie w swoich domach, a książę Miłosz zapewnił przez swoich ajentów wysoką Portę o swej wierności; uzbraja się tylko dlatego, bo wszędzie się uzbrajają. Ten sam ajent oświadczył także ministerstwu, że zamieszczona w niektórych dziennikach wiadomość o pochodzie Serbów w 2000 ludzi z artylerya na Nowy Bazar, jest zmyśloną. Z tem wszystkiem skupuje serbski rząd konie i zgromadza zasoby amunicyi w Kragujewaczu. Dwom siostrom zmarłego Karageorgiewicza wyznaczono roczną pensyę po 250 talarów.

Jak z Persyi donoszą, zrobiło tam bardzo dobre wrażenie odwołanie angielskiego posła pana Murray, a wyprawienie na jego miejsce Henry Rawlinsona.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Telegram z 15. czerwca — rano.

Wiedeń, 14. czerwca. Według szczegółowego raportu potyczki pod Malegnano, nieprzyjaciel idąc z Medyolanu uderzył dnia 8. po południu na arriere-gardę, którą trzymała brygada Roden z dywizyi Berger ósmego korpusu — a to we trzy kolumny składające się: jedna z 3 batalionów, 6 dział i z jednej dywizyi kawaleryi, druga w tej samej sile ale o działach 10, trzecia nieco słabsza z dwoma działami.

Lubo bateryą brygady arcyskutecznie i najwytrwalej odpowiadała na dwakroć przeważniejszą artylerye nieprzyjacielską, i lubo brygada Roden do samego Malegnano wtargnęła, musiano jednak ucierające się oddziały odwołać, gdy silny flankowy atak piechoty nieprzyjacielskiej z prawej strony od mostu na Lombro zagrażał linii w odwodzie do Lodi. Oddziały te zebrała podesłana brygada Boer, która obsadziła Casa Bernardi, plac rannych, i trzymała aż wszyscy ranni byli wytransportowani. Gdy wkrótce potem utarczka przerwaną została, nastąpił odwrót dywizyi Berger do Lodi bez dalszej przeszkody i tak jak był oznaczony.

W potyczce walczyły c. k. wojska za świetnym przed sobą przykładem oficerów, jak zawsze najmężniej. Ogół straty 250; jeszcze jm. Boer ciężko ranny uległ w drodze do Lodi.

W związku do teraźniejszych ruchów armii uradzone i nakazane opuszczenie Piacency, nastąpiło dnia 9go i 10go. Wysadzono w powietrze fortyfikacye i strażnice na szańcach, także i część mostu na Trebi. Większą część dział wywieźli paropływem, w reszcie małej co zostawało, kazano lub rozsadzić lub zagwo-

żdzić. Garnizon odszedł do Pizzigetone i złączył się z armią. Po przetransportowaniu wszystkich dział i amunicyi do Mantuy i po spaleniu mostu na Addzie opuszczono także Pizzigetone.

Londyn, 11. czerwca. *Advertiser* donosi: Podług obiegającej pogłoski będzie skład nowego gabinetu następujący: Lord *Palmerston* prezydent ministrów, a oraz ma być mianowany parem; lord *John Russell* prezydent tajnej rady i szef izby niższej; *Granville* minister spraw zewnętrznych; *Clarendon* albo *Newcastle* tajny kanclerz; *Lewis* kanclerz skarbu; *Bethell* lord kanclerz; *Herbert* minister wojny; *Hall* minister spraw zewnętrznych; *Elgin* minister kolonii; *Cardwell* prezydent biora indyjskiego; *Wood* albo *Somerset* pierwszy lord admiralicyi; *Cobden* prezydent biora handlowego; *Gibson* kanclerz księstwa Lancaster.

Drezno, 11. czerwca. Dziś zamknął prezydent ministrów Beust posiedzenia sejmu. W mowie pożegnawczej powiedział, że Jego król. Mość nie przestanie wypełniać obowiązku niemieckiego książęcia: niechaj lud saski łączy się z nim, gdyż chodzi tu o utrzymanie słusznego prawa.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Zamojski Józef, c. k. porucznik, z Węgier. — Abancourt Xawery, z Łówczy. — Dunin Paweł, z Wołynia. — Mniszek Zyg., z Podola.

Hotel Langa: Torosiewicz Jan, z Kujdaniec. — Zarudzki Ign., z Rydodubia.

Hotel Leszczyńskiego: Bogdanowicz Grzegorz, z Orelca.

Do domu zajezdnego nr. $134^2/_4$: Hoszowski Erazm, z Parchacza.

Dnia 14. czerwca.

Hotel rosyjski: Augustynowicz Bolesł., z Kniażego.

Hotel europejski: Zawadzki Bol., z Załucza. — Aniski Józ., z Kijowa. — Rubczyński Maur., z Biletówki. — Czajkowski Mik., z Dusanowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. czerwca.

PP. Gołaszewski Jakób, c. k. pens. radca apel., do Krzywego. — Górski Mat., do Skaszyna. — Hanus Karol, c. k. podpułk., do Krakowa. — Petrowicz Xawery, do Wołostkowa. — Rzikowski Juliusz, do Wiednia. — Smalawski Felix, do Uherzec. — Ks. Stourdza Konstanty, do Wiednia.

Dnia 14. czerwca.

Kierski Nikodem, do Ditkowiec. — Dylewski Maryan, do Rolowa. — Jagielski Karol, do Jabłonicy. — Klimkiewicz Józef, do Brusna. — Pokutyński Stan., do Polski. — Zawadzki Cel., do Załucza. — Lencewicz Erazm, do Zadwórza. — Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego. — Radziejowski Edward, do Ditkowiec. — Hr. Krasicki Edm., do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. i 12. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.41	+ 12 7°	78 6	wschodni	sł.	jasno
2. god. po poł.	324 32	+ 21.0°	46 8	półn.-wsch.	„	pochmurno
10. god. wiecz.	324.60	+ 14.4°	73.6	południowy	„	„
7. god. zrana	325.27	+ 14.0°	80.5	wschodni	sł.	jasno
2. god. po poł.	325 43	+ 19 0°	57.3	północny	„	deszcz
10 god. wiecz.	325 39	+ 13.0°	84 4	wschodni	„	pochmurno

Ilość deszcz 0.‴30.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: na dochód pani *Majeranowskiej*, występującej po raz ostatni: **„Wesele przy latarniach“**, operetka w 1 akcie, z francuskiego. i **„Dwaj mężowie“** komedya w 1 akcie Józefa Korzeniowskiego.)

Kurs lwowski.

Dnia 14. czerwca.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	65	6	73
Dukat cesarski	„ „	6	73	6	80
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	55	11	70
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	25	2	29
Talar pruski	„ „	2	17	2	22
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	92	75	93	37
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	63	73	64	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	65	68	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. czerwca.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po ... wal. austr.	93	—
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	94	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$96^1/_6$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wekslí

Dnia 14. czerwca.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 69 50. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 63 —; po $4^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po $2^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4^1/_2$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2^1/_2$% za 100 zł. —.—; po $2^1/_4$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł — —; po $1^3/_4$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —; po $4^1/_2$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 786.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 152 —; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50% wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 124.—. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 144.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. . Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. ; Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze —.—, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

Siódma lista składek na pogorzelców w Brodach. Złożyli WW.: C. k. prezydent wyższego sądu krajowego Ignacy Strojnowski 10zł., c. k. wiceprezydent wyższego sądu krajowego Józef Mochnacki 5zł, c. k. radcy wyższego sądu krajowego: Karol Pflichtenheld 5zł., Walenty Bielawski 3zł. Antoni Piątkowski 1zł., Adolf Koschina 1zł., Jan Scholz 1zł., Kajetan Teodorowicz 2zł., Antoni Dziamski 1zł., Franciszek Martinet 2zł, Rajmund Dornbach 1zł., Franciszek Omeiz 5zł., Karol Poglies 1zł., Karol Hilbrich 5zł. 25c., Jerzy Eminger 3zł., Michał Żarski 2zł., Wincenty Filous 1zł., Józef Frey 1zł., Wacław Kopal 1zł., Karol Martini 4zł., Józef Eminowicz 2zł., Erazm Krzysztofowicz 2zł., Leonidas Janowicz 2zł., c. k. sekretarz sądu krajowego Teodor Mehofer 1zł., c. k. dyrektor urzędów pomocniczych wyższego sądu krajowego Leon Sosnowski 1zł., c. k. adjunkci wyższego sądu krajowego: Michał Eminowicz 50c., Kazimierz Darowski 1zł., c. k. oficyały wyższego sądu krajowego: Jakub Małuja 30c., Jan Zawadzki 1zł., Michał Jankiewicz 1zł., Karol Siegl 1zł., c. k. oficyały: Stanisław Lenczowski 20c., Karol Mauthoffer 20c., c. k. akcesiści: Albert Röhrich 20c., Jan Bartoszyński 20c., Jan Syrotiuk 30c., August Des Loges 30c., c. k. oficyały: Michał Michniewicz 30c., Alojzy Rożanowski 30c., c. k. sekretarz rady Antoni Kluczyński 1zł., c. k. adjunkt sekretarza rady Leontyn Duszyński 1zł., c. k. adjunkt sądowy Franciszek Niewiadomski 1zł., c. k. ferwalter loteryi Adolf Wolfskron 1zł., c. k. kontrolor loteryi Leopold Uth 1zł., c. k. archiwaryusz Jan Birkenfellner 1zł., c. k. oficyał Robert Sahanek 1zł; — Jan Galambosch 2zł., Laskowski dyrektor instytutu kredytowego 4zł., Franciszek Turkułł 5zł., Józef Breuer 50zł, Franciszek Młocki w kuponach obligacyi indemnizacyjnych 61zł. 15c. Razem 141zł. 15c, wal. a. w gotówce i 61zł. 15c. w kuponach obligacyi indemnizacyjnych.

Rozmaitości nr. 24.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Historya fundacyi klasztorów i kościołów lwowskich przez Fran. Waligórskiego. (Ciąg dalszy.)
2. Zbiory archiwalne. Chronicon Poloniae.
3. Uczucie bolu u zwierząt i ludzi.
4. Drugi tom pamiętników Guizota.
5. Początek korony królewskiej.
6. Nocy koryneckie p. Debay.
7. Niemiecki dziennik dla młodzieży.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.